

„Kto chce iść za mną nich się zaprze sam siebie” mówi Chrystus.

Twarda zdaje nam się ta mowa i ciężka do wykonania. Ale tak nie jest, gdy się naprawdę kocha Boga i pragnie Mu się wiernie służyć. Na potwierdzenie tych słów, przytoczę urywek z książki O. Sekretarz „Oddanie się Bogu”:

„Jakże mylnem jest wyobrażenie że, aby się poświęcić Boże, sprawie, trzeba głośnych czynów, wysokich urzędów, nadzwyczajnych warunków, specjalnych zdolności, odpowiedniego środowiska.

Życie ciche, ukryte lecz zupełnie oddane obowiązkom chwili obecnej, oto prawdziwe życie, oto najbardziej rzeczywiste poświęcenie. — O jakże zaślepieni Ci, którzy gardzą swymi zatrudnieniami, skromnymi zajęciami, drobnymi czynnościami codziennymi, których w życiu pełno. Powinno być codzienne, zajęcia przepisane chwilę bieżącą, warunkami i stanem to zakres duszy oddanej Bogu”.

Powinniśmy się starać o intencję kochania Boga we wszystkich całodziennych zajęciach, czynić intencję coraz częstszą i żywszą bez wysiłku jednak, jedynie przez spokojną czynność i to ma być nieustannym celem naszych dążeń. Ideałem byłoby, utrzymać wśród rozlicznych zajęć umysł i serce stale pogrążone w Bogu.

Św. Alfons Liguory mówi: „Czystość intencji nazywana alchemią niebieską, za pomocą, której można

żelazo zamienić w złoto, to znaczy, że uczynki najpośpolitsze, jak całodzienna praca, posiłek, rozrywka, spoczynek, skoro są wykonane dla Boga zamieniają się w złoto świętej miłości”.

A Czcigodna Beatrycza od Weielenia (duchowa córka św. Teresy) mawiała że „nie ma ceny, za którąby można kupić najmniejszą nawet drobnostkę uczynioną dla Boga”. I słusznie, gdyż wszystkie uczynki spełnione dla Boga są aktami miłości, które nas łączą z Bogiem i występują dobro wieczne.

Czyż więc po zastanowieniu się nad wyżej wymienionymi zdaniem, nie zaczęliśmy szukać wytrwale Boga.

A znalazłszy Go wypełniać będziemy z pogodą i jasnym czołem, te żmudne nieraz obowiązki szarego codziennego życia. Zniknie nasze przynęcenie, to jakże może się smucić i troskać ten, co znalazł szczęście na ziemi. A wzorem nam będzie Matka Najśw., która żyła tylko z myślą o Bogu i o innych. Naśladowmy Ją a domy nasze upodobnią się domkowi w Nazarecie!

A więc mierzymy siły na zamiary „mogąc wszystko w Tym, Który nas umacnia”. On nie odmówi nam swej łaski i pomocy.

Ewa Siemiańska
z Sodalicii Radomskowskiej.

SPRAWOZDANIA ROCZNE.

7. Sprawozdanie Sodalicii Kaliskiej za rok 1935/36.

W roku sprawozdawczym w Sodalicii naszej odbyły się cztery zebrania Zarządu i cztery zebrania ogólne, przy udziale przeciętnie 22-24 Pań. — Członkini jest 25, Aspirantka jedna. — Dnia 8-go grudnia 1935 r. 3 Aspirantki przyjęły medale.

W roku bieżącym, tak jak lat poprzednich, Sodalicia nasza opiekowała się i ubrała kilka dziewczynek najbiedniejszych, do I. Kom św.

Rekolekcje zamknięte odbyły się w klasztorze SS. Nazaretanek, prowadził je O. Bartynowski T. J. Niestety, z powodu różnych okoliczności, tylko 13 Pań wzięło w nich udział. Rekolekcje odbywały jednocześnie z nami Nauczycielki Sodalicii.

Na każdym ogólnym zebraniu wygłaszane były referaty treści religijno-społecznej, i pedagogicznej, przez Ks. Moderatorkę Prałata Z. Kalinowskiego, Prezydentkę, Marię hr. Kwilecką, Panią Brodowską, p. Gutowską, p. Grodzińską, p. Jankowską, p. Szarzyńską. — Założyliśmy 2 Sekcje: Eucharystyczną i Misyjną. — Biblioteka Sodalicii liczy przeszło 300 tomów.

W dążeniu do urzeczywistnienia celu sodalicyjnego, pogłębiając życie wewnętrzne, w czym dopomagają nam doroczne rekolekcje zamknięte, czytanie dzieł religijnych, Sodalicia zaznaczała swą działalność na zewnątrz, w bieżącym roku w następujący sposób:

6 Pań urządziło rekolekcje dla Nauczycielek i Nauczycieli, Młodzieży, Panów z inteligencji, Misje dla ludu, 12 Nań bierze udział w pracy charytatywnej, 8 Pań prowadzi Koła Różańcowe, 6 Pań należy do Apostolstwa Modlitwy, 4 Panie do Dzieła Rozkrzewienia Wiary, 12 do Straży Honorowej, 1 uczy katechizmu, 5 przygotowuje dzieci do I Komunii św., 4 prowadzi Krućjatę Eucharystyczną, 6 opiekuje się bielizną kościelną parafii, 4 utrzymuje kontakt z nauczycielstwem, 6 ma Ochronki stałe, 1 prowadzi Zw. Matek Chrześcijańskich, 8 prowadzi lub należy do Kat. Stow. Kobiet, 5 prowadzi lub należy do Zarządu Kat. Stow. Młodzieży, 4 prowadzi Koła Gospodyń Wiejskich, 8 należy i prowadzi Koła Ziemianek, 8 należy do Zarządu Akcji Katolickiej, 2 należą do Rady Gminnej, 5 należy do Rady Szkolnej, 3 należą do Koła Nauczycielskiego.

Najważniejszą placówką naszej pracy społecznej jest Tow. „Opieki” nad Dziewczętami, które w tym roku prowadzi następujące prace:

1. 2 Przedszkola do których uczęszcza 140 dzieci, większa część jest dożywiana. Są to dzieci bezrobotnych. Koszt roczny prowadzenia Przedszkola wyniósł 1791 zł 27 gr., nie licząc lokalu.

2. Świetlica dla dziewczynek ze szkół powszechnych, w liczbie 60, które odrabiają zadania szkolne, korzystają z radia, biblioteki, sceny teatralnej. Najuboższe są dożywiane.

3. Kursy zawodowe krawieckie i robót ręcznych. Uczenie przebywało 28.

4. Szwalnia i wytwórnia aparatów kościelnych, zatrudnia dzień 25 dziewcząt. Wykonano 6 chorągwi kościelnych, baldachimów, sztandarów szkolnych, 3 ornaty nowe, 21 przerobiono gruntownie, 5 kap nowych, 4 alby, 14 komży i różnych drobnych jak stoły, obrusy itp. 23 sztuki. Koszta produkcji wynoszą 3.173 zł. 55 gr.

5. Wieczorem kursy dla dziewcząt służących, i robotnic fabrycznych, które gromadzą się w naszej sali Zakładowej. Rządzą się Statutem K. S. M. Mają Ks. Patrona, i Zarząd. Do Zarządu wchodzi jedna z naszych Pań.

6. W tym roku rozwinęła się nadszpiezwanie Krućjata Dzieci, prowadzona przez O. Jezuitę i Siostrę Służebniczkę. Liczy w swych szeregach przeszło 90 dzieci. Zebrania odbywają się w każdą niedzielę. Adoracja Naśw. Sakramentu, w pierwszą niedzielę miesiąca. Krućjata urządziła Akademię, wycieczki, przedstawienia.

7. W roku sprawozdawczym mieliśmy duże trudności z urządzeniem kolonii letnich, gdyż Województwo odmówiło subwencji. Ale jak zwykle Opatrzność czuwa nad naszą Instytucją i znalazł się fundusz, niestety wystarczający tylko na wystanie 40 dzieci, a nie jak w roku zeszłym 105, przy koszcie ogólnym 2.224 zł. 14 gr. Koszt dzienny utrzymania dziecka, wynosił netto 41 groszy.

8. Hotelik dla inteligencji i schronisko noclegowe, mieści się tego roku w czterech salkach. Noclegi płatne od 20 groszy do 1 złotego. W roku sprawozdawczym udzielono noclegów płatnych 578, bezpłatnych 2.672. Udzielono racji żywnościowych 664. Delegatki Misji Dworcowej obsłużyły tego roku 14.607 osób. Ogólny koszt roczny schronisk Misji Dworcowej 5,740 złotych.